

NOWINY RZESZOWSKIE

Czwartek, 22 sierpnia 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 198 (4409)

Wyd. A

Nakład 68-478

Powiaty Łuków i Zawiercie wykonały plan obowiązkowych dostaw zbóż

WARSZAWA
Pierwsze dwa powiaty w kraju — Łuków w woj. lubelskim i Zawiercie — w katowickim zameldowały 21 bm. o wykonaniu planu skupu zbóż z dostaw obowiązkowych z tegorocznych zbiorów.

Rolnicy pow. Łuków powtórzyli więc sukces z ub. roku, kiedy również pierwsi wywiązali się z obowiązku wobec państwa. Pow. Zawiercie także należał w zeszłym roku do „czołówek” krajowej pod tym względem.

Rezultaty uzyskane w obydwu powiatach są wynikiem obywatelskiej postawy rolników, dobrej pracy placówek skupu oraz kółek rolniczych, organizujących często zbiorowe dostawy ziarna z całych wsi.

Prace nad planem 1964 r. w pełnym toku

WARSZAWA
Sierpień — mimo letniej kanikuly — jest okresem wytężonej pracy nad planem gospodarczym na rok przyszły. Obecnie prace te skupiają się głównie w resortach, które otrzymały już projekty planów poszczególnych zjednoczeń i podległych jednostek. Kolegia ministerstw rozpatrują i zatwierdzają poszczególne rozdziały resortowych planów techniki, produkcji, inwestycji, eksportu. Komisja Planowania do 1 września powinna otrzymać plany z resortów i opracować do 1 listopada projekt NPG, który po uchwaleniu przez Radę Ministrów wejdzie pod obrady Sejmu.

Jak poinformowano przedstawiciela PAP w Komisji Planowania, wszyscy wskazują na to, że mimo różnych spornych i trudnych do rozwiązania problemów dotyczących zagadnień przyszłorocznego planu gospodarczego, terminy te powinny być dotrzymane. Tak więc chyba również w tym roku Sejm zdaży uchwalić NPG przed końcem grudnia.



W celu usprawnienia prac nad planem 1964 r., zapewnienia warunków do podejmowania operatywnych decyzji dotyczących najtrudniejszych zagadnień planu, utworzono specjalne komisje rządowe. W poprzednich latach powoływano tego rodzaju komisje dopiero po przedstawieniu projektu przez Komisję Planowania. Obecny tryb postępowania spowoduje, że będzie można wcześniej skonkretyzować odpowiedzi na

najtrudniejsze pytania i uniknąć dłuższych dyskusji w okresie, kiedy projektem NPG zajmie się Rada Ministrów.

Powołano trzy komisje rządowe. Pierwsza — jej pracami kieruje przewodniczący Komisji Planowania Stefan Jędrzejowski — zajmuje się ostatecznym ustaleniem planu inwestycji oraz oceną ważności poszczególnych większych przedsięwzięć inwestycyjnych. Druga — pod przewodnictwem wicepremiera Piotra Jaroszewicza — rozpatruje problemy zatrudnienia, wzrostu wydajności i funduszu płac. Jak wiadomo, w tej dziedzinie wystąpił w br. szereg zakłóceń. Wreszcie trzecia — pod przewodnictwem wicepremiera Franciszka Waniołki — zajmuje się ustaleniem poziomu produkcji w przemyśle maszynowym i całokształtem zagadnień handlu zagranicznego. Wszystkie te komisje przystąpiły już do pracy.

Bardzo istotnym elementem decydującym o jakości prac i trafności rozwiązań planu gospodarczego jest koordynacja branżowa oraz terenowa.

Usprawnienie organizacji omlotów i przyspieszenie skupu zboża — naczelnym zadaniem władz terenowych

Dzisiaj zamieszczamy tabelkę ukazującą aktualne wyniki osiągnięte przez poszczególne powiaty w realizacji rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża. Pierwsze pełne zestawienie nie daje powodów do zadowolenia, lecz wręcz przeciwnie, zaczyna poważnie niepokoić.

Liczy nie kłamią. Wykazują one, że zaledwie jeden powiat, a mianowicie tarnobrzeski wykonał więcej niż w 50 proc. roczny plan skupu zboża. Drugi powiat — Nisko bardzo powoli zbliża się do tej granicy. A to jak na województwo jest mało. Reszta powiatów zdecydowanie odstaje, wykazując słabe tempo dostaw. Szczególnie niepokojąca sytuacja w powiatach takich, jak: Koprzywiec, Dębica, Rzeszów, Przeworsk i Leżajsk, w których żniwa zakończono wcześniej, a tym samym rolnicy mieli więcej czasu na przeprowadzenie omlotów i przygotowanie ziarna do odstawy. Tymczasem wbrew wszelkim przypuszczeniom i realnym możliwościom dzieje się inaczej. Wspomniane powiaty w przysłówowym żółwym tempie realizują swoje plany.

Osobne słowa należą się także powiatom podgóreckim, a to: sanockiemu, gorlickiemu i jasielskiemu. Wiadomo, że na tych terenach w porównaniu do nizinnych żniwa są zawsze opóźnione. Wydaje się jednak, że przy końcu sierpnia niskie procenty w realizacji planów obowiązkowych do staw zboża trudno tłumaczyć późnymi żniwami. Czas najwyższy zrobić analizę przebiegu omlotów w poszczególnych gromadzkich radach narodowych, żeby rolnicy z tych po-

wiatów dostarczali zboże do punktów skupu w szybszym niż dotychczas tempie.

Należy uczynić wszystko, żeby obowiązkowe dostawy zboża dla państwa przybrały na sile, żeby w najbliższych dniach zwiększył się w poważnym stopniu procent wykonania wojewódzkiego planu, żeby województwo rzeszowskie dorównało do przodujących w kraju, a mianowicie poznańskiego, bydgoskiego, olsztyńskiego, łódzkiego i lubelskiego. (ap)

TABELKA

lp.	powiat	proc.
1.	Tarnobrzeg	65,3
2.	Nisko	43,6
3.	Kolbuszowa	38,4
4.	Łańcut	35,6
5.	Mielec	33,2
6.	Krosno	30,1
7.	Lubaczów	28,3
8.	Jarosław	24,2
9.	Strzyżów	23,0
10.	Przemysł	22,2
11.	Ropczyce	21,3
12.	Dębica	20,8
13.	Przeworsk	19,9
14.	Rzeszów	19,1
15.	Leżajsk	17,7
16.	Brzozów	13,4
17.	Sanok	12,7
18.	Gorlice	10,1
19.	Jaśło	10,0
20.	Lesko	0,4
21.	Ustrzyki	—

Ogółem plan województwa wykonano zaledwie w 24,2 proc.

Wokół układu moskiewskiego

Konferencja prasowa Kennedy'ego

WASZYNGTON
Prezydent Kennedy na wtorkowej konferencji prasowej odpowiedział na pytania dziennikarzy dotyczące wystąpienia przeciwników ratyfikacji układu, który utrzymują jakoby porozumienie moskiewskie miało osłabić zdolność obronną Stanów Zjednoczonych.

Kennedy powiedział, iż sekretarz obrony McNamara, Naukowa Rada Konsultacyjna przy prezydencie, naukowcy zajmujący się problemami nuklearnymi, amerykańscy laureaci nagrody Nobla udzielili już na to odpowiedzi. Uważają oni — stwierdził prezydent, że układ o zakazie doświadczeń nuklearnych „jest dla nas źródłem siły”.

„Pomyślmy tylko o drugiej stronie tego problemu — oświadczył prezydent — jeśli ponownie rozpoczniemy próby, doświadczenia wznowi także Związek Radziecki i inne kraje — jakie to nam zapewni bezpieczeństwo?”

Dane o zakazaniu atmosfery w USA wskutek prób jądrowych — podkreślił Kennedy — „mówią nam, iż układ o zakazie doświadczeń nuklearnych jest bardzo pożądanym”.

Prezydent Kennedy oświadczył, że stała Rada NATO rozważa obecnie koncepcję rozmieszczenia posterunków kontrolnych w krajach Wschodu i Zachodu.

Kennedy oznajmił zarazem, iż jego zdaniem rokowania między ZSRR a Zachodem na ten temat nie nastąpią w najbliższym czasie.

E. Pszczołkowski ambasadorem Polski w ZSRR

WARSZAWA
Rada Państwa mianowała Edmunda Pszczołkowskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Związku Radzieckim, odwołując z tego stanowiska Bolesława Jaszczuka w związku z jego wyborem na stanowisko sekretarza KC PZPR.

Walki na granicy izraelsko-syryjskiej

NOWY JORK

20 sierpnia delegat izraelski w Organizacji Narodów Zjednoczonych zażądał zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa dla omówienia obecnej sytuacji na pograniczu Syrii i Izraela.

We wtorek 20 sierpnia na granicy syryjsko-izraelskiej w pobliżu miejscowości Daraa doszło do wielogodzinnych walk, w czasie których obie strony użyły artylerii, broni pancernej i lotnictwa. Walki rozpoczęły się około godz. 10.30 czasu lokalnego i mimo dwukrotnych prób ze strony komisji rozjemczej ONZ przerwania ognia, trwały aż do zmroku. Straty obu stron nie są dokładnie znane. Z doniesień agencyjnych wynika jednak, że zestrzelony został jeden samolot syryjski i jeden izraelski.



Stal — Odra 3:2 (2:0)
Arkonka — Ruch 1:1 (0:1)
Górnik — LKS 2:1 (0:1)
Legia — Gwardia 1:2 (1:1)
Polonia — Pogoń 2:1 (1:1)
Unia — Szombierki 2:5 (1:1)
Wisła — Zagłębie 1:2 (0:1)

TABELA

1.	Szombierki	3	6:0	11—3
2.	Zagłębie	3	5:1	5—3
3.	Górnik	3	5:1	3—1
4.	Legia	3	4:2	10—5
5.	Gwardia	3	4:2	4—3
6.	Polonia	3	4:2	6—6
7.	Unia	3	3:3	7—9
8.	Odra	3	2:4	5—5
9.	Stal	3	2:4	6—7
10.	Arkonka	3	2:4	4—5
11.	Wisła	3	2:4	2—3
12.	LKS	3	1:5	3—7
13.	Pogoń	3	1:5	3—7
14.	Ruch	3	1:5	4—9

Sprawy z meczu Stal — Odra na str. 2.



Wietnam południowy jest widownią poważnych demonstracji buddyjskich przeciwko dyskryminacji tej religii przez reżim Diema. Publiczne samobójstwa mnichów i kapłanów buddyjskich podsycają płomień rewolucji religijnej, tym bardziej że 70 proc. ludności południowego Wietnamu to buddysci. Kilka dni temu w Sajgonie odbyła się olbrzymia demonstracja buddyjska, która zgromadziła wielotysięczne tłumy wokół głównej pagody.

Na zdjęciu: ubrany w żółte szaty liturgiczne kapłan buddyjski przemawia z jednego z dachów pagody w Sajgonie do zgromadzonych tłumów. CAF

CIĘKAWOSTKA

OPOWIĄSTKA NAUKOWA Z MEKSYKU

Uczony przyrodnik — aranista, czyli badacz życia pajków, ogłosił sensacyjny wynik następującego ciekawego doświadczenia: Uczony wyrwał jedną nogę schwytanemu pajakowi, po czym krzyknął donośnie „naprzód!” i pajak ruszył równie

DNIA

szybko, jakby miał 6 nóg. Uczony wyrwał z kolei pajakowi drugą nogę i osiągnął ten sam efekt. To samo przyniosło trzecie doświadczenie, z wyrwaniem trzeciej nogi. Dopiero po wyrwa-

niu czwartej i piątej nogi pajak zaczął się poruszać niemrawo mimo ostrych okrzyków uczonego „naprzód!” Kiedy pajak został pozabawiony wszystkich kończyn uczony triumfalnie stwierdził prawdziwość swojej śmiałej hipotezy: „Po wyrwaniu szóstej nogi pajak traci całkowicie słuch”.

W Korba w prowincji Madhia Pradesh buduje się elektrotocielnia — jedna z ośmiu, wznoszonych w Indii przy pomocy Związku Radzieckiego. Moc początkowa elektrowni wyniesie 200 tysięcy kW. W olbrzymim wykopie rozpoczęto budowę głównego korpusu siłowni o wysokości 42 m.

Na zdjęciu: radziecki inżynier J. Woronow wraz z inżynierem hinduskim L. N. Apte sprawdzają plan właściwego rozmieszczenia armatury w konstrukcji fundamentów. CAF



Z POBYTU
N. S. CHRUSZCZOWA
W BELGRADZIE

Aleksander Rankovic, Nikita Chruszczow i Józef Broz-Tito w rezydencji N. Chruszczowa w Belgradzie.

CAF — radiofoto

19 lat 30. Pułku Piechoty w Rzeszowie

W dniu 24 bm. przypada 19. rocznica powstania 30. Pułku Piechoty w Rzeszowie. Jednostka ta utworzona została w roku 1944 w rejonie Białegostoku i wchodziła w skład 9. Dywizji Piechoty. Jej szlak bojowy wiedzie przez Siedlce, Radom, Poznań, Wrocław, Rotenburg do Berlina. Później pułk brał udział w walkach o Mielnik i Pragę Czeską. Po zakończeniu wojny przybył do Rzeszowa, aby stanąć do walki z bandami UPA. W stoczonych bitwach ponosił śmierć wielu żołnierzy i oficerów tej jednostki.

Uroczystości związane z 19. rocznicą powstania 30. Pułku Piechoty w Rzeszowie zainauguruje akademii, która odbędzie się w dniu 23 bm. w Wojewódzkim Domu Kultury. Na jej program złożą się przemówienia przedstawicieli WP oraz część artystyczna w wykonaniu zespołów wojskowych. Po akademii, o godzinie 20, odbędzie się apel poległych i złożenie wieńców przed pomnikiem Wdzięczności. Następnie żołnierze tego pułku wezmą udział w wieczorne wspomnienie, na który przybędą uczestnicy walk, stoczonych przez tę jednostkę. 24 bm. na placu koszarowym jednostki odbędzie się uroczysty apel, a następnie otwarta zostanie tzw. sala tradycji pułku. W dniu tym żołnierze przejadą również samochodami szlakiem walk pułku z bandami UPA. Trasa prowadzić będzie przez Bircze, Kuźminę, Lesko, Bałigród i Jabłonkę. (kT)

Jaka będzie Jdzis pogoda?

Sytuacja baryczna: Polska pod wpływem niżu barycznego znad Skandynawii.

Prognoza pogody: Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, lokalnie przelotny deszcz. Temperatura dniem do 22 st., nocą ok. 12 st. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-zachodnie.

Oświadczenie rządu radzieckiego

MOSKWA

Agencja TASS opublikowała oświadczenie rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, które stwierdza m. in.:

Od chwili podpisania w Moskwie przez rząd ZSRR, USA i Anglii układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą nie minął jeszcze miesiąc. Na wszystkich kontynentach odbywa się obecnie jak gdyby referendum, a jego wyniki są już znane: narody całego świata zdecydowanie poparły ten układ.

Większość państw, różnych pod względem swych ustrojów politycznych i społecznych, wyznających niekiedy przeciwstawne światopoglądy, oświadczyła o swym poparciu, albo już złożyła podpisy pod układem.

Powszechne zaaprobowanie przez narody układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną ujawniło równocześnie, w jak żalosnej izolacji znaleźli się przeciwnicy tego układu. Nawet wśród tych, którzy początkowo stawali okoniem na samą wzmiankę o możliwości zaprzestania doświadczeń nuklearnych, znajdują się obecnie rządy i meżowie stanu, którzy zaczynają dostosowywać się do zmienionej sytuacji.

Tak np. rząd NRF powziął decyzję podpisania tego układu i podpis już złożył. Widocznie zrozumiał on jednak, że istnieją granice, których przekroczenie jest niebezpieczne, jeśli się nie chce zdemontować przed całym światem swej polityki jako całkowitej sprzecznej z najżywniejszymi interesami narodów.

Natomiast jeśli chodzi o przywódców ChRL, to zaskakując się pseudorewolucyjnymi frazesami, w dalszym ciągu hojnie szafują oszczerstwami pod adresem układu, który jest wyrazem nadziei narodów.

Jeszcze w przededniu podpisania układu przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej podjęli próbę nastawienia światowej opinii przeciwko jego zawarciu. W dniu 31 lipca br. zwrócili się do rządów wszystkich krajów świata z oświadczeniem, którego istota — poza oszczerstwami napędzającymi na Związek Radziecki i jego pokojową politykę zagraniczną — polegała na tym, że usiłowano „udowodnić” urbi et orbi, iż układ ten jest „pułapką”, „oszustwem”, iż sprzeczny jest z interesami narodów i pokoju. Dziś przywódcy chińscy mogą sami osądzić, jak świat ocenił takie stanowisko rządu ChRL. Już samo tylko zapoznanie się z listą państw, które podpisały układ, jest wystarczającą wymowną. A ponadto każdego dnia pod tekstem układu składa dane są coraz nowe i nowe podpisy przedstawicieli państw Europy i Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Rozumie się samo przez się, że rząd ChRL, podobnie jak rząd każdego innego kraju, ma pełne prawo określania swego stosunku — pozytywnego czy negatywnego — wobec układu. Jednakże, jeśli się nie miało jakichś szczególnych celów, być może nawet nie związanych bezpośrednio z omawianym układem, to wystarczyłoby po prostu odmówić złożenia podpisu. Ale, jak widać, sprawa polega właśnie na tym, że zawarcie układu o zakazie doświadczeń nuklearnych nie tylko wywołało u przywódców chińskich atak rozdrażnienia i politycznej irytacji, lecz pragną oni jeszcze wykorzystać to doniosłe wydarzenie w życiu międzynarodowym, aby za pomocą wymysłów i niegodnych chwytów spróbować narzucić innym krajom swe awanturnicze stanowisko wobec kluczowych zagadnień wojny i pokoju. Tym właśnie można wytłumaczyć fakt, że w dniu 15 sierpnia Pekin rzucił kolejną porcję oszczerstw pod adresem układu i pod adresem polityki zagranicznej ZSRR — tym razem w formie oświadczenia rządu ChRL. Jeśli oświadczenie chińskie dowodzi czegokolwiek,

to tylko tego, że rząd ChRL przez swe ustosunkowanie się do układu o zakazie doświadczeń nuklearnych nie tylko znalazł się obecnie w jednym rzędzie z najbardziej agresywnymi kołami mocarstw imperialistycznych, lecz odgrywa także rolę prawoskrzydłowego oddziału amerykańskich „wściekłych”, odwetowców zachodniomocarskich i francuskich ekstremistów.

Prawdę mówiąc oświadczenie rządu ChRL jest w istocie niewiele dodaje do tego, co już było powiedziane przez rząd ChRL w jego oświadczeniu z 31 lipca br., na które rząd radziecki dał już odpowiedź 3 sierpnia. Podobnie jak poprzednie, nowe oświadczenie chińskie jest świadectwem tego, że kierownictwo ChRL jedynie w słowach zgadza się z zaprobowaną przez międzynarodowy ruch komunistyczny na naradach partii komunistycznych i robotniczych w latach 1957 i 1960 linią pokojowego współistnienia, zgięciem napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju między narodami, a w praktyce sabotuje wysiłki zmierzające do wcielenia w życie tego wspólnego kursu krajów wspólnoty socjalistycznej oraz światowego ruchu komunistycznego.

Ze względu na charakter oszczerzy i wrogi wobec Związku Radzieckiego oba oświadczenia rządu ChRL nie zostały przyjęte przez ambasadę ZSRR w ChRL w celu przekazania ich rządowi radzieckiemu, lecz zostały zwrócone nadawcy — rządowi ChRL.

Nowe oświadczenie chińskie różni się od starych twierdzeń, że układ o zakazie prób z bronią nuklearną „jest korzystny dla sił wojny i niekorzystny dla sił walczących o pokój”, że stanowi on „kapitulację przed imperializmem amerykańskim”, zmierzając do umocnienia „monopolu nuklearnego” określonych mocarstw itd.

Rząd radziecki nie widzi konieczności, by ponownie wdawać się w szczegółowe rozpatrywanie wszystkich tych naciąganych tez i napuszonych argumentów, które wysuwa rząd chiński przeciwko układowi. Ich bezpodstawność została już wykazana w oświadczeniu rządu radzieckiego z 3 sierpnia.

Przywódcy chińscy na przykład znów twierdzą, jakoby w wyniku zawarcia układu o zakazie prób z bronią nuklearną „niebezpieczeństwo wojny zwiększyło się”. Czyż jednak uzasadniają oni swe twierdzenie? Według nich kontynuowanie i rozszerzanie prób z bronią nuklearną, tworzenie coraz bardziej niszczycielskich jej typów, powstanie sytuacji, w której broń ta rozpełzłaby się po całym świecie i jutro zaczęłaby ją produkować odwetowcy zachodniomocarscy, a pojutrze być może kilka czangkajszewska — a chętni do udzielenia im pomocy mogliby się znaleźć — pomogłoby sprawie utrwalenia pokoju.

Autorzy nowego oświadczenia chińskiego dochodzą także do takiego wniosku: gdyby nie było układu o zakazie prób z bronią nuklearną, nie byłoby prób, ponieważ rząd USA rzekomo nie zdecydowałby się „lekkomyślnie” ich wznowić. Jest to po prostu absurd.

Zdając sobie sprawę, że wszystkie ich oświadczenia o wzroście „niebezpieczeństwa wojny w wyniku zaprzestania prób nuklearnych w atmosferze, w kosmosie i pod wodą” mogą wzbudzić jedynie wątpliwości co do tego czy przywódcy chińscy zdolni są zastanawiać się nad wagą własnych słów, wysuwają oni jeszcze jeden „argument”: jakże więc — mówią — przecież układ nie zabrania Stanom Zjednoczonym dokonywania podziemnych prób nuklearnych, zwiększania zasobów broni nuklearnej.

Ale, po pierwsze, również i przed podpisaniem układu rządy USA nie były pod tym względem związane, a po drugie, układ nie zabrania także

Związkowi Radzieckiemu, jeśli zajdzie taka konieczność, dokonywania podziemnych prób jądrowych, zwiększania zasobów swej broni nuklearnej, jak również użycia tej broni przeciwko imperialistycznym agresorom, jeśli oni w przystępie szalenstwa rozpętają wojnę.

Kierownicy rządu ChRL usiłują wykazać, że jeśli rząd radziecki poprzednio zajmował określone stanowisko w sprawie zakazu prób z bronią jądrową — i oni wielkodusznie gotowi są uważać je za słuszne — a później zajął inne stanowisko, to jest to jakimś śmiertelnym grzechem i niemal że zdradą.

Rzeczywiście, stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie zakazu doświadczeń z bronią jądrową nie było skostniałe. Dostosowywało się ono do zmian w układzie sił na arenie międzynarodowej do sukcesów w umocnieniu zdolności obronnej ZSRR i wszystkich krajów wspólnoty socjalistycznej i uwzględniało całokształt tego, co przyjęto nazywać realiami ery atomowej.

Oświadczenie radzieckie przypomina dalej główne etapy „pryncypialnej”, a jednocześnie elastycznej i realistycznej polityki Związku Radzieckiego w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną

Przeciwnicy zakazu doświadczeń nuklearnych, wśród których znaleźli się teraz również przywódcy chińscy, nie zdołają zbić kapitału politycznego za pomocą wyszukiwania jakichś sprzeczności w tym, że przed rokiem lub dwoma laty rząd radziecki nie uważał za możliwe zgody się na częściowe rozwiązanie problemu zaprzestania doświadczeń — a teraz zgodził się na zawarcie układu o zakazie doświadczeń w trzech środowiskach. Walczyliśmy o maksimum, tj. o zaprzestanie wszystkich doświadczeń z bronią nuklearną, w tym również doświadczeń dokonywanych pod ziemią.

Na danym etapie okazało się to rzeczą niemożliwą. I w tych warunkach Związek Radziecki zdecydował się na porozumienie w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych w trzech środowiskach: w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Był to krok odpowiadający pragnieniom światowej opinii publicznej, był to krok podjęty z troską o zdrowie narodu radzieckiego, o zdrowie wszystkich innych narodów, w tym również narodu chińskiego. Rzecz jasna, że rząd radziecki i teraz nie rezygnuje z wysiłków w walce o zakaz również dokonywanych pod ziemią doświadczeń z bronią nuklearną.

Rząd radziecki zwracał już uwagę rządu ChRL na tę prostą prawdę, że życie nie stoi w miejscu, że nauka i technika rozwijają się dynamicznie, i że to co było nie do przyjęcia jeszcze wczoraj, może się okazać dziś czymś pożytecznym, a nawet bardzo pożytecznym. Wchodzą tu w grę pewne czynniki materialne o wielkim znaczeniu, związane z doniosłymi, poważnymi posunięciami rządu radzieckiego w dziedzinie wzmocnienia zdolności obronnej ZSRR, bezpieczeństwa wszystkich krajów socjalistycznych. Posunięcia te, do których należały także doświadczenia z bronią nuklearną najnowszego typu, w tym również najpotężniejszym rodzajem broni z istniejących na świecie — zapewniły w sposób niezawodny bezpieczeństwo wspólnoty socjalistycznej. Dysponujemy teraz wszystkimi niezbędnymi danymi, aby nadal utrzymywać nasz potencjał obronny na należytych poziomach, jakiego wymaga lub będzie mogła wymagać sytuacja.

Oczywiście, nie możemy obecnie podać do wiadomości publicznej takich spraw, jak konkretne rezultaty doświadczeń z bronią jądrową, które

przeprowadzaliśmy w latach 1961 — 1962, dane o kalibrach pocisków jądrowych znajdujących się w naszym arsenale, o przeznaczeniu tych czy innych bojowych środków nuklearnych, którymi pod dyktando rozporządza Związek Radziecki, o rozmieszczeniu tych środków itp. Byłoby to sprzeczne z interesami bezpieczeństwa Związku Radzieckiego i wszystkich państw socjalistycznych, w tym również z interesami bezpieczeństwa Chińskiej Republiki Ludowej.

I jeżeli przywódcy chińscy oświadczać, że w ostatnich latach sytuacja nie uległa zmianie, a polityka ZSRR w sprawie przerwania prób uległa jakoby zmianom, popychają tym jak gdyby Związek Radziecki, aby wyraźnie pokazał zmiany, jakie zaszły w ostatnich latach w dziedzinie potencjału nuklearnego i ujawnił w ten sposób tajemnice siły obronnej ZSRR, to możemy powiedzieć im tylko jedno: zapewnienie o swej trosce o umocnienie obronności krajów socjalistycznych, a w rzeczywistości występujące w roli tych, którym nie są drogie interesy bezpieczeństwa wspólnoty socjalistycznej, lecz którzy gotowi są iść na rękę siłom reakcji imperialistycznej.

Jeżeli jednak rząd chiński z jakiegoś przyczyni rzeczywicie jest przekonany o tym, czy Związek Radziecki rozporządza potężną bronią jądrową niezbędną do obrony wszystkich krajów socjalistycznych i nie zadowolają go nasze wyjaśnienia w tej sprawie, to mógłby on zwrócić uwagę chociażby na oświadczenia kierowniczych osobistości wojskowych USA, wygłoszone zaledwie kilka dni temu w Kongresie amerykańskim. Oświadczenia te zawierają jawne uznanie tej potęgi nuklearnej, którą rozporządza w tej chwili Związek Radziecki.

Tak wygląda sprawa stanowiska rządu radzieckiego odnośnie zagadnienia zakazu doświadczeń z bronią jądrową. Jest to stanowisko szczerze i uczciwie i z dużym zadowoleniem stwierdzamy, że spotyka się ono z pełnym zrozumieniem i poparciem innych krajów socjalistycznych, wszystkich miłujących pokój państw i narodów.

Jest godne ubolewania, że w Pekinie nie tylko — jak sobie sprawy z tych zmian, które kształtują oblicze dzisiejszego świata, lecz także uważają za szczyt mądrości państwowej — bezapelacyjne kierowanie się w polityce zastygłymi dogmatami i przeciwstawianie martwej litery żywemu realizmowi. Na tym polega główny błąd polityki przywódców chińskich, szczególnie w sprawach dotyczących zabrania doświadczeń z bronią jądrową.

Treść oświadczenia rządu ChRL z dnia 15 sierpnia świadczy o tym, że przywódcy chińscy są poważnie obrażeni na Związek Radziecki za to, iż nie dostarczył on Chinom wzorców broni jądrowej. Wygląda na to, że ataki przywódców ChRL na czynione w dziedzinie polityki zagranicznej ZSRR kroki mające na celu złagodzenie napięcia międzynarodowego i umocnienie pokoju, a w szczególności ich napaści na układ o zakazie doświadczeń z bronią jądrową podjętą przez Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne polityki nierozpowszechniania broni jądrowej.

Związek Radziecki dowiódł całą swoją polityką zagraniczną, że jego potencjał nuklearny stoi niezachwianie na straży interesów światowej wspólnoty socjalistycznej oraz narodów walczących o swe wyzwolenie społeczne i narodowe. Zwiększenie liczby państw nuklearnych o jedno lub kilka krajów socjalistycznych nie zmieniłoby w sposób istotny zdolności obronnej obozu socjalistycznego, jeśli, oczywiście, traktować go jako jednolitą całość. Natomiast

uzyskanie broni jądrowej, choćby przez jedno więcej państwo kapitalistyczne zwiększa niebezpieczeństwo wojny nuklearnej.

Nie mniejszą naiwnością byłoby sądzić, że inną politykę można prowadzić na Zachodzie, a inną na Wschodzie, jedną ręką prowadzić walkę przeciwko wyposażaniu Niemiec zachodnich w broń jądrową, przeciwko rozprzestrzenianiu się broni jądrowej na świecie, a drugą ręką przekazywać taką broń Chinom.

Gdyby kraje socjalistyczne poszły tą drogą — na którą uparczywie pchają je przywódcy chińscy — to zachodnie mocarstwa jądrowe ponad wszelką wątpliwość odpowiedziałyby tym samym. Tylko ludzie, którym gwałtowna chęć uzyskania broni jądrowej dla własnego domu zaślepiła oczy, mogą tego nie widzieć i nie rozumieć.

Gdyby nie konsekwentna i stanowcza walka Związku Radzieckiego przeciwko rozpowszechnianiu broni jądrowej, oparta na jego potęgę nuklearnej, to siły militarystyczne na Zachodzie, a przede wszystkim odwetowcy zachodniomocarscy rwały się do broni jądrowej, byłoby znacznie bliżej swego celu niż są w rzeczywistości.

Krytykowaliśmy i krytykujemy politykę rządu USA i innych mocarstw zachodnich, ponieważ utrzymuje ona otwarte drzwi dla nuklearnego uzbrojenia Niemiec zachodnich, co najmniej wspólnie z innymi państwami NATO. Rząd radziecki wystąpił zdecydowanie przeciwko planom utworzenia „wielostronnych sił jądrowych NATO”, kategorycznie potępił te zamiary i podjął w swej polityce zagranicznej odpowiednie kroki, aby pokazać narodom, jak niebezpieczne byłoby urzeczywistnienie tych zamysłów.

Stanowisko rządu ChRL wyłożone w oświadczeniu z 15 sierpnia można zrozumieć tylko w ten sposób, iż dla przywódców chińskich nie jest ważne, jak przedstawiać się będzie sprawa rozprzestrzeniania się broni jądrowej wśród państw kapitalistycznych, lecz chodzi im tylko o to, by mogli sami przekonać się namacalnie, co to jest takiego ta bomba jądrowa.

Trzeba przyznać, że Chińska Republika Ludowa, znajdując się na określonym etapie swego rozwoju gospodarczego i rozporządzając określonym potencjałem ekonomicznym, nie jest na razie przygotowana do produkcji dużych ilości broni jądrowej. Gdyby ChRL sporządziła nawet dwie — trzy bomby, to i tak dla niej nie rozwiązałoby to sprawy, natomiast ogromnie nadweryżłoby ekonomikę ChRL. Chińska Republika Ludowa może obecnie oprzeć się na tych środkach obrony, które stworzył swą pracą naród radziecki, i które niezawodnie służą celom obrony państw wspólnoty socjalistycznej.

Dlatego najrozsądniejszą polityką dla ChRL w obecnych warunkach — oczywiście jeśli mierzyć zamiary na możliwości — byłoby skupienie wysiłków na rozwoju gospodarki, nauki, techniki i rolnictwa w celu podnoszenia dobrobytu narodu chińskiego i zaspokojenia jego codziennych potrzeb.

Przypuśćmy, że ChRL za cenę ogromnego napięcia ekonomicznego zdoła mimo wszystko wyprodukować kilka bomb atomowych. Ile takich bomb wycelowałoby wówczas w ChRL imperialiści? Czy przywódcy chińscy będą się czuli wtedy spokojnie, nawet siedząc na własnej bombie atomowej?

Gdyby groźba nowej wojny wzrosła się na Zachodzie, co nastąpiłoby nieuchronnie w razie dalszego rozprzestrzeniania się broni jądrowej wśród krajów kapitalistycznych, to wątpliwe jest czy ChRL poczułaby się bardziej bezpiecznie niż obecnie.

Gdy przywódcy jakiegokolwiek kraju, wielkiego czy małego, nie chcą widzieć sytuacji międzynarodowej tak jak ona się przedstawia, a w swej polityce wychodzą z założenia, że dla nich jest ważne tylko to, co się dzieje w ich własnym domu, natomiast nieważne co się dzieje w innych strefach świata, to taki sposób myślenia technicznie ograniczonej prowincjonalizmu, schodzącego do poziomu „wzrostu bezpieczeństwa ze względu na ich awanturniczość”.

Przywódcy chińscy szkalują Związek Radziecki za to, że posiada broń nuklearną, a ChRL jej nie posiada. Czy mogą przywódcy ChRL powiedzieć z ręką na sercu, że bez potęgi nuklearnej ZSRR, bez tej potęgi, która przez wszystkie te lata służyła interesom wszystkich krajów socjalistycznych, że bez tej polityki pokoju i spętania sił agresji, jaka prowadził i prowadzi Związek Radziecki, Chiny mogłyby dziś spokojnie zajmować się rozwiązywaniem swych wewnętrznych zadań budownictwa gospodarczego i państwowego?

Nie. Przywódcy ChRL musieliby przyznać, że nawet na taki luksus, jak ich oświadczenia przeciwko układowi o zakazie prób nuklearnych oraz ich brutalne ataki pod adresem Związku Radzieckiego i KPZR, mogą sobie pozwolić jedynie dlatego, że zewnętrzne bezpieczeństwo Chin chronione jest przez potęgę Związku Radzieckiego i całej wspólnoty socjalistycznej.

W erze broni nuklearnej dążenie jakiegokolwiek kraju socjalistycznego do liczenia w zapewnieniu swej obronności jedynie na własne siły, które w dodatku nie wszystkie kraje mogą posiadać w wystarczającej mierze, mogłoby się stać fatalnym błędem. Wszystkie kraje socjalistyczne, w tym również Chińska Republika Ludowa, mimo zapewnienia jej przywódców, że jest odwrotnie, kształtują swą obronę licząc na pomoc nuklearną Związku Radzieckiego, powstrzymującą koła agresywnych mocarstw zachodnich.

Nie można wykreślić z pamięci narodów, że w najbardziej krytycznych chwilach, gdy koła agresywne stawały świat na krawędzi wojny, Związek Radziecki bez wahania rzucił na szalę cały swój autorytet międzynarodowy, swą potęgę wojskową, aby powstrzymać rękę agresora podniesioną nad małym czy też wielkim krajem, geograficznie dalekim od nas czy też bliskim.

Nie można pominąć jeszcze jednej okoliczności, a mianowicie: rząd ChRL ignorując swój obowiązek sojusznicy, nadużywając poufnego charakteru stosunków między krajami socjalistycznymi wkroczył na drogę ogłaszania poufnych dokumentów i wiadomości, które dotyczą dziedzin obrony krajów wspólnoty socjalistycznej, przy czym podaje fakty tendencyjne, w postaci wypaczonej. Rzecz zrozumiała, że rząd radziecki nie pozwolił sobie, by wkroczyć na tę samą drogę ujawniania wiadomości dotyczących obrony krajów socjalistycznych. Rząd radziecki zmuszony jest oświadczyć, że po takich posunięciach rządu ChRL nikt chyba nie uwierzy w szczerść jego zapewnień i nie powierzy mu wiadomości mających znaczenie obronne. Rzecz zrozumiała, że rząd radziecki wyciągnął wnioski w tej sprawie.

W oświadczeniach przywódców chińskich coraz wyraźniej ujawnia się tendencja przemawiania w imieniu narodów niemal ze całego świata, w tym również w imieniu narodu radzieckiego, narodów innych krajów socjalistycznych, a także młodych narodowych państw Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej. Kto jednak dał przywódcom chińskim prawo — z oburzeniem zapytują ludzie radzieccy — wypowiadania się w naszym imieniu, w

(Ciąg dalszy na str. 3)

Oświadczenie rządu radzieckiego

ciąg dalszy ze str. 2)

Imieniu rządu radzieckiego, w imieniu partii komunistycznej o tym, co odpowiada i co nie odpowiada naszym interesom? My wam takiego prawa nie dawaliśmy i nie zamierzamy dawać.

Przywódcy chińscy uważają po prostu, że mogą mówić wszystko co im przyjdzie do głowy i podawać głos Pekinu jako głos Warszawy, Berlina, Ulan-Bator czy też stolic innych krajów socjalistycznych.

Jak przywódcy ChRL ustosunkowują się do rzeczywistych interesów innych krajów socjalistycznych, uwidacznia się bodaj w ich twierdzeniach, że przy zawieraniu układu o zakazie doświadczeń rzekomo „złożono w ofierze” status międzynarodowy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Być może przywódcy ChRL nie wiedzą o tym, że wśród pierwszych państw, które podpisały układ tuż po jego pierwszych uczestnikach, złożyła swój podpis Niemiecka Republika Demokratyczna.

Mimo że przywódcy ChRL nie mówią tego wprost, to jednak cała treść obu oświadczeń rządu ChRL na temat układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną polega na tym, że nie zaprzestanie, lecz kontynuowanie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, dokonywanie ich w przestrzeni kosmicznej i pod wodą odpowiadałoby interesom narodów, interesom pokoju. Wolno jednak zapytać: gdzie, kiedy, i jaki naród zadeklarował gotowość oddychania powietrzem skażonym pyłem radioaktywnym, spożywanie artykułów żywnościowych zakażonych promieniowaniem? Takich oświadczeń nie znamy.

Zaden komunisty — leninowiec nie może nie żywić uczucia wstrętu wobec takiego nastawienia do wojny nuklearnej: Jeśli nawet zginie połowa ludzkości, jeśli zginie 300 milionów Chińczyków — nie ma to znaczenia; za to imperializm zostanie starty z powierzchni ziemi... i na jego gruzach ci, którzy ocalają, w szybkim tempie stworzą ponownie tysiąckrotnie wyższą cywilizację. A przecież takie właśnie ustosunkowanie się do wojny nuklearnej nieraz znajdowało odzwierciedlenie w wypowiedziach wysokich dygnitarzy chińskich.

Kto jednak zapytał Chińczyków, których z góry skazuje się na śmierć, czy zgadzają się zostać podpałką w piecu wojny rakietowo-jądrowej, czy upoważnili oni kierownictwo ChRL, aby z góry wypisało im zaświadczenia o zgonie.

Nasuwa się również inne pytanie. Jeżeli, zgodnie z prognozami przywódców chińskich, w wojnie nuklearnej zginie mniej więcej połowa ludności tak wielkiego kraju jak Chiny, to ile ludzi zginie w krajach, których ludność nie mierzy się setkami milionów, lecz dziesiątkami milionów lub po prostu milionami?

Kto dał przywódcom chińskim prawo profanować ostateczny cel międzynarodowego ruchu robotniczego — zwycięstwo pracy nad kapitałem — twierdzeniami, że droga do tego zwycięstwa prowadzi poprzez światową wojnę nuklearną i że warto złożyć w ofierze połowę ludności kuli ziemskiej w imię tego, aby na trupach i gruzach zbudować wyższą cywilizację. Ta koncepcja nie ma nic wspólnego z nauką marksistowsko-leninowską.

Podczas gdy ten i ów w Pekinie gotów jest złożyć w ofierze życie połowy ludności swego kraju, życie połowy całej ludzkości, to dla Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, dla rządu radzieckiego drogie jest życie nie tylko połowy ludności ZSRR, lecz również każdego obywatela radzieckiego, jak zresztą nie jest im bynajmniej obojętny los innych narodów świata. Leninowski Komitet Centralny naszej partii, rząd radziecki uważają, że ich obowiązkiem wobec narodu radzieckiego polega przede wszystkim na tym, aby zapewnić warunki trwałego pokoju dla realizacji gigantycznych planów prowadzonej szerokim frontem budowy społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju. Działalność Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej podporządkowana jest zadaniu niedopuszczenia do rozpętania przez imperialistów światowej wojny nuklearnej. Uważamy to również za nasz międzynarodowy obowiązek wobec mas pracujących całego świata.

Naród radziecki nie zdrąży w przyszłości, w godzinę próby, ma on wszystko co niezbędne, aby udzielił drugocześnie odprawy każdemu, kto targnąłby się na bezpieczeństwo Związku Radzieckiego, bądź jego przyjaciół i sojuszników.

Ale żadne zakłęcia z Pekinu nie sprowadzą Związku Radzieckiego na pozabawioną wszelkiego rozsądku drogę, na drogę nieodpowiedzialnego igrania życiem setek milionów ludzi.

Przywódcy ChRL usiłują przedstawić sprawę tak, że ich oświadczenia mające na celu niczym nie maskowaną ingerencję w sprawy wewnętrzne innych krajów socjalistycznych, zwłaszcza Związku Radzieckiego, podyktowane są rzekomo poczuciem „internacjonalistycznego obowiązku proletariackiego”. Zgodnie z ich logiką okazuje się, że oczernianie Związku Radzieckiego, jego pokojowej polityki zagranicznej, uzurpowanie sobie prawa do przemawiania w imieniu narodów innych krajów socjalistycznych jest wyrazem „internacjonalistycznego obowiązku” zaprzyjaźnionego państwa.

Gdyby każdy rząd, któremu strzeli do głowy zaczął uważać, że to on, a nie rząd tego czy innego kraju wyraża wolę narodu danego kraju, to w stosunkach międzynarodowych zapanowałby chaos i rozbroj.

W oświadczeniu przedstawicieli rządu ChRL rozszedzenie sobie prawa do ustalania za naród radziecki tego, co odpowiada jego interesom, a co nie odpowiada, co gwarantuje bezpieczeństwo Związku Radzieckiego, a co go nie gwarantuje, przybiera zaiste fantastyczne rozmiary.

Przywódcy chińscy usiłują przedstawić sprawę tak, że przemawiają oni rzekomo również w imieniu uciskanych narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, że są czymś w rodzaju ich tuby.

Od apeli przywódców ChRL trąci na kilometr demagogią i awanturnictwem. Chcą oni narzucić narodom Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej myśl, że układ o zakazie doświadczeń nuklearnych i inne posunięcia mające na celu złagodzenie napięcia międzynarodowego przeszkadzają rzekomo w rozwijaniu ich walki narodowo-wyzwoleńczej. Podobne rozumowanie jest oszustwem. Wiązanie losów ruchu narodowo-wyzwoleńczego z zastrzeżeniem napięcia międzynarodowego, z popychaniem ludzkości ku termojądrowej wojnie światowej, jak to czynią przywódcy ChRL, jest równoznaczne z obiecYWaniem narodom wolności po śmierci.

Nikogo nie pociągają za sobą przywódcy chińscy na drogę, która prowadzi w otchłań.

Najlepszym dowodem tego, iż stanowisko przywódców ChRL nie da się pogodzić z interesami tych narodów, jest fakt, że mimo ich ataku na układ o zakazie doświadczeń nuklearnych, państwa Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej jedno po drugim przystępują do tego układu. Jakoś nie słychać natomiast ze strony tych państw aprobaty dla linii postępowania rządu ChRL.

Wszystko co pozostaje obecnie autorom oświadczeń rządu ChRL, to wymachiwać jako atutem przemówieniami kilku odszczepieńców, którzy od dawna już utracili grunt we własnych krajach, we własnych partiach i z którymi cackają się obecnie w Pekinie. Rząd ChRL może poszczycić się jeszcze rezolucją tzw. „IV międzynarodówki, zrzeszającej grupki trockistowskie. Nie ma co mówić — „godni” partnerzy w dziedzi-

nie „internacjonalizmu proletariackiego”.

Wzrwała przeciwko układowi o zakazie doświadczeń nuklearnych jest szeroko wykorzystywana w Pekinie dla propagowania sfabrykowanej wersji o „szczególnej” wspólnocie interesów narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Grając na nacjonalistycznych nastrojach poszczególnych działaczy niektórych krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej przywódcy chińscy podkreślają demonstracyjnie wspólność interesów tylko trzech kontynentów, nie mówiąc ani słowa o konieczności zacieśnienia ich solidarności z narodami krajów socjalistycznych, ze światowym, rewolucyjnym ruchem robotniczym. Przy takim traktowaniu solidarności afrykańsko-azjatyckiej może ona służyć nie tyle jako oręż walki przeciwko imperializmowi, ile jako środek izolacji narodów tych kontynentów od państw socjalistycznych, a zresztą także od wielu innych miłujących pokój państw. Dla kogoż jeśli nie dla imperialistów korzystny jest taki sposób działania?

Trzeba nawiązać do jednego jeszcze twierdzenia przywódców chińskich. Oświadczyli oni, że przypało im w udziale wzniesienie jeszcze wyższej sztandaru walki o całkowity zakaz broni nuklearnej, „odrzuczonego” rzekomo przez Związek Radziecki. Wspaniali to chorągiewce uprawiający politykę obstrukcji nawet w stosunku do pierwszego kroku na drodze do całkowitego zakazu broni nuklearnej.

Bylibyśmy tylko radzi, gdyby w wielkiej walce o rozbrojenie rząd Chin Ludowych siedzi w jednym szeregu ze

Związkiem Radzieckim, ze wszystkimi krajami socjalistycznymi. Niestety, dziś tak nie jest. Sztandar walki o powszechne i całkowite rozbrojenie, o likwidację broni nuklearnej wznosi się wysoko i niosą go troskliwie w swych rękach wszyscy ci, dla których słowo pokój zawiera konkretny program działania w dziedzinie złagodzenia napięcia międzynarodowego, zapewnienia warunków pokojowego współistnienia państw o odmiennych systemach społecznych i w dziedzinie usunięcia groźby wojny termojądrowej. Niestety, jednak nie ma wśród nich dziś Chińskiej Republiki Ludowej.

Rząd radziecki — stwierdza w zakończeniu oświadczenia — będzie również nadal poświęcał wszystkie swe siły umocnieniu jedności krajów światowego systemu socjalistycznego i będzie na fundamencie granitowej zwartości państw socjalistycznych, na fundamencie wspólnej walki o zapobieżenie niebezpieczeństwu światowej wojny nuklearnej, o pokojowe współistnienie, o niezawisłość narodową, demokrację i socjalizm — walczył o triumf pokoju na całym świecie.

Rząd radziecki nie rezygnuje z nadziei, że przywódcy ChRL raz jeszcze rozważą wszystkie następstwa swej dzisiejszej polityki sprzecznej z interesami zwartości krajów socjalistycznych oraz z interesami pokoju, i zwróca swe wysiłki ku temu, by Chińska Republika Ludowa znów zajęła swe miejsce w szeregach państw prowadzących nieślabnącą walkę o zapobieżenie wojnie termojądrowej, o pokojowe współistnienie, o wolność i niezależność narodów.

Stal — Odra 3:2 (2:0)

2 min. Kruk 1:0
7 min. Stawarz 2:0
54 min. Bonia 2:1
76 min. Poświat 3:1
78 min. Gajda 3:2

STAL: Majcher, Gnida, Szalacha, Skiba, Winiarski, Kohut, Matysiak, Kruk, Poświat, Krupa, Stawarz.

ODRA: Kornek, Szczepański, Brejza, Lucyszyn, Blaut II (Prudło), Więcek, Zaczynski, Jarek, Gajda, Bonia, Bania.

Sędziował p. Kowal (Katowice). Po 7 minutach gry doświadczeni zawodnicy Odry, grupowi zwycięzcy w pucharze Rappana, odczuwali chyba to, co Angilicy zwykli nazywać — szokiem. Był bowiem ku temu powód. Przegrywali w stosunku 2:0 zanim w ogóle zdążyli się opamiętać i popaść w czym rzecz ze Stalą. A chyba nie tego opamiętanie oczekiwali.

Stal rozpoczęła mecz w tak imponującym stylu, że przeciwnik zagubił się całkowicie. Błyskawiczne akcje, wyjścia na czyste pozycje, precyzyjne strzały, bezustanny ruch reszawskich napastników i swobodne uwalnianie od konkurenta — oto czym zostały zakoczności wczorajszej, groźni przeciwnicy Stali. Kornek jeszcze piłki nie dotknął a już padła pierwsza bramka. Reprezentacyjny obrońca Szczepański jeszcze nie zdążył przypatrzeć się dobrze swemu przeciwnikowi, a tu już 2:0. I ciekawe, że oba strzały, z których reszawskie zdobyły bramki zostały wykonane ze strefy pilnowanej przez Szczepańskiego. Trzecia zresztą także. Już to samo świadczy o doskonałej postawie reszawian we wczorajszym meczu i podnosi wartość ich sukcesu.

Istotnie Stal w całości zagrała wczoraj bardzo dobrze. Ambitnie, ofiarnie, z sercem. A przy tym rozsądnie, zgodnie z założeniami taktycznymi. Przewidywały one m. in. „wymielinowanie” z przedpola bramki Matchra niebezpiecznego Jarka. Zajął się tym Winiarski. W konsekwencji prawie bezbłędnie. Jarek strzelił wczoraj w kierunku bramki reszawian tylko dwa razy. To też mówi wiele

o umiejętnościach gospodarzy. Niestety, gorszej było z koncepcją. Nie ma czego zresztą ukrywać. W drugiej połowie, a zwłaszcza pod koniec spotkania, zawodnicy Stali nie mieli dosyć sił, by być dla opolan równorzędnym partnerem, nie mówiąc już o tym, żeby deklasować ich tak, jak przed przerwą.

Półki więc starczyło się Stal pokazać na co ją stać. Podobali się zwłaszcza: Stawarz, Matysiak, Poświat i Kruk w ataku, Winiarski w pomocy i Skiba w obronie.

A oto historia pięciu bramek. Pierwszą zdobył Kruk, strzelając z ostrego kąta, po celnych i szybkich podaniach piłki Stawarza i Matysiaka. Drugą — Stawarz. Na bramkę strzelał właściciel Krupa, ale lewostrzybiowy gospodarzy, będący w środku pola, skierował niecelną piłkę wprost do bramki Kornea. Również współautorem drugiej bramki był Matysiak, który walcząc wczoraj w pierwszej połowie jedną szansę uzyskania bramki, kiedy w 25 minucie Blaut strzelił bardzo silnie, ale piłka trafiła w poprzek.

Również druga połowa spotkania rozpoczęła się pod znakami przewagi Stali. Doskonałe okazje do podwyższenia wyniku mieli Poświat (dwukrotnie) i Krupa (nie trafił do pustej bramki). Później gra wyrównała się i w 54 minucie Bonia, przejąwszy długie podanie piłki z głębi pola, strzelił obok słupka do rogu. Stal zrewanżowała się celnym strzałem Poświata w 70 min. Zdobyć tej bramki poprzedził Krupa pięknym i szybkim rajdem. Wynik meczu ustalił Gajda. W 78 minucie minął on z łatwością kilku zawodników Stali i przy ułokowaniu piłki w siatce nie miał wielu trudności.

Na koniec warto wspomnieć o pokazie doskonałego sędziowania w wydaniu p. Kowala, SKOWRONEK

Usługi zegarmistrzowskie

◆ NAJTANIEJ
◆ NAJSZYBCIEJ
◆ NAJSOLIDNIEJ

wykonuje punkt usługowy PHD „Jubiler”
Tarnobrzeg — Pawilon MHD,
ul. Rewolucji Październikowej

K-1778/2

„BUWI”

— luksusowy krem do obuwia w kolorach: czarnym — brązowym — wiśniowym — złotym i bezbarwnym — nadaje lustrzany połysk — pielęgnuje skórę — zabezpiecza przed wilgocią — oszczędny w użyciu.

Do nabycia w sklepach upoświeconych, kioskach „Ruchu” oraz w sklepie „Inco” Warszawa, Piękna 16b.

K-1451/12

OGŁOSZENIA RÓŻNE

WYDZIAŁ Zaoczny Technikum Drogowego w Jarosławiu, ul. Szkolna i tel. nr 482 zawiadamia, że wpisy trwają do dnia 15 września 1963 r. Warunki przyjęcia: 18 lat i praca w drogownictwie. G-1482/1.

FUTRA wszelkiego rodzaju, najnowsze fasony wykonuje, przerabia, odświeża, renowacja futer baranich — pracownia kusiernicza „Lucyna” Kraków, Długa 9. K-1769/8.

WAPNO palone dostarczą wagonowo loco stacją przernaczania. Jakość gwarantowana — jedna tona 600 zł. Zamawiający winien wpłacić całość gotówką pocztą lub osobiste. Adres: Kurleto Piotr, Kraków, Czarnowiejska 71. K-1768/5.

DOM mieszkalny, budynki gospodarcze (z ogrodem 5.600 m², drzewa owocowe i leśne nadaje się na letnisko), oddzielnie 1,5 ha ziemi ornej — sprzedam. K. Gierula, Hermanowice, pow. Przemyski. Dojazd ze stacji MKS nr 8. K-1777/1.

WAPNO palone dostarczą wagonami Wapiennik Kraków, Podwale 2 m. 8. K-1493/10.

POMOC domowa do dziecka przyjmie natychmiast. Zgłoszenia Rzeszów, ul. Lenartowicza 25 m. 10 po godz. 15. G-1680/1.

BUDZIŃSKI Roman zgubił legitymację ubezpieczeniową pracowniczą seria „A” nr 141350 wydaną przez Prez. WRN — Rzeszów. G-1677/1.

ZGUBIONO legitymację służbową na nazwisko Hnatko Bogusława wydaną przez Woj. Wydział Zdrowia w Rzeszowie. G-1682/1.

WYKA Stanisław zgubił legitymację studencką nr 286/63 wydaną przez Dziekanat Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. G-1683/1.

POLAK Stanisław zgubił zaświadczenie MPK wydane w Rzeszowie. G-1685/1.

WOS Tadeusz zgubił tablicę rejestracyjną RB 2049 wydaną przez Wydział Komunikacji w Rzeszowie dla RPTB w Rzeszowie. G-1684/1.

GLOBULKI „ZET”

działają silnie, plennikobójcze, nieszkodliwe, łatwe w stosowaniu, tanie — zapobiegają ciąży. 1 pud. 10 szt. 7 zł.

Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Arged”.

K-1683/7

PRZETARGI

K-1779/1. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Giedlarowej ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 1) pary koni, 2) dwóch wozów na kołach ogumionych i uprzęży. Przetarg odbędzie się 27 sierpnia 1963 r. przy biurze Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Giedlarowej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby prywatne.

K-1780/1. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Jaśle ogłasza przetarg ograniczony I, II i III na sprzedaż ciągnika marki „Ursus C-45” (po kapitalnym remoncie) cena wywoławcza 40.000 zł, przyczepy samoch. typu „Sanok” — ładowność 3 ton, cena wywoławcza 10.000 zł, przyczepy samoch. typu Nisko — ładowność 3,5 ton, cena wywoławcza 13.000 zł, przyczepy samoch. „Starachowice” — ładowność 3 ton, cena wywoławcza 6.000 zł. Przetargi odbędą się w magazynie MPRB w Jaśle przy ul. Kazimierza Wielkiego — boczna, w następujących dniach: I przetarg 24 sierpnia 1963 r., II przetarg 30 sierpnia 1963 r., III przetarg 6 września 1963 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Wymienione przedmioty przetargowe można oglądać w każdy dzień powszedni od godz. 7—15 w magazynie MPRB Jaśło ul. Kazimierza Wielkiego boczna.

K-1781/1. Prez. PRN Inspektorat Oświaty w Leżajsku ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu kapitalnego byłej suszarki tytoniu z przeznaczeniem na szkołę podstawową w Woli Zarzyckiej.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu znajduje się w biurze Inspektoratu Oświaty.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 26 VIII 1963 r.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi po 10 dniach od daty ogłoszenia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-1782/1. Starszego mistrza ze specjalnością samochodową — wymagane uprawnienia mistrzowskie, 4 lata praktyki w danej specjalności samochodowej zatrudni natychmiast TOS Okręg Rzeszów ul. Rejtana 6, tel. 48-73, 48-74. Warunki płacy i pracy do omówienia w TOS Rzeszów ul. Rejtana 6 Sekcja Zatrudnienia i Płac.

K-1633/6. Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „Centrum” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina przyjmie natychmiast do pracy 50 pracowników niewykwalifikowanych, 30 betoniarzy, 20 cieśli, 20 murarzy, 5 elektryków z III i IV grupa BHP, 4 operatorów sprzętu lekkiego, 5 kierowców do obsługi ciągników WT-2 oraz „DZIK”. Praca stała w akordzie. Roboty ziemno-betonowe. Premia do 30 proc. Stołówka i hotel zapewnione. Możliwość uczęszczania na liczne kursy i do szkół wieczorowych dla pracujących. Kobiet oraz młodocianych do pracy nie przyjmujemy. Zgłoszenia przyjmuje punkt werbunkowy ZBM-1 „Centrum” mieszczący się w Hotelach Pleszowskich Barak nr 18, Dojazd z Krakowa (Rondo) tramwajem nr 15.

K-1773/3. Cieśli konstrukcyjnych, zbrojarzy, betoniarzy, robotników niewykwalifikowanych, 2 operatorów na dźwigi samojedne, 3 operatorów koparek, 20 kierowców samochodowych, 20 monterów i pomocników samochodowych, spawacza-błacharza samochodowego, 2 spawaczy elektrycznych oraz 2 ślusarzy konstrukcyjnych — zatrudni natychmiast Warszawskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Beton-Stal”. Praca na terenie Warszawy i poza Warszawą. Hotele Robotnicze zapewnione. Zgłaszać się Warszawa, ul. Świętokrzyska 18, I piętro, pok. 114.



Czwartek 22 sierpnia

RZESZÓW

TEATR - nieczynny

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) - Podpisano Arsen Lupin (fr. 1. 16) godz. 18.30, 20. APOLLO (ul. 3 Maja) - Dzielcyzna w hotelu (USA 1. 16) godz. 18. 20.10, GOPLANA (Staromieście) - Jedźcie znikąd (USA 1. 12) godz. 16.30, 18.45, LETNIE (AL. Komunistów) - Postrach kobiet (fr. 1. 18) godz. 20, MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Dowcipnisz (fr. 1. 18) godz. 18, 20, PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Gdzie rzeki blyszczą w słońcu (czes. 1. 18) godz. 18, 20.15, SWIT (ul. Langiewicza) - nieczynne, WDK (ul. Okrzei) - Europlis (rum. 1. 15) godz. 15.45, 18, 20.15, BRZÓW Robotnik - Wszystko dla pań (fr. 1. 16), DEBICA Uciecha - Burza nad stepem (jug. 1. 16), Gryf - Światła na mordercę (fr. 1. 16), GORLICE Górnik - nieczynne, Wiarus - Globke biurokrata śmierci (NRF 1. 16), JAROSŁAW Gdynia - Czego pragnie Lola (USA 1. 14), Oka - Deszczowa piosenka (USA 1. 16), JASŁO Syrena - Afrykańska królowa (USA 1. 12), KROSNO Pionier - Przystanek komisarz (weg. 1. 16), Kalina - nieczynne, KOLBUSZOWA Grażyna - Włga, Włga (radz. 1. 17), LESKO Jutrzenka - Mandacik prosię (wl. 1. 16), LEŻAJSK Radość - Zabawna buzia (USA 1. 16), LUBACZÓW Melodia - Sokół stepowy (radz. 1. 14), ŁANCUT Znicz - Smarkula (pol. 1. 16), MIELEC Bajka - Droga do przystani (radz. 1. 14), DK - Dwa oblicza zemsty (USA 1. 16), Tęcza - W biały dzień (szwajc. 1. 16), NISKO San - Rio Bravo (USA 1. 12), PRZEMYSŁ Bałtyk - Poślubny rejs (ang. 1. 16), Kosmos - Et cetera pana pułkownika (wl. 1. 16), Olimpia - Klub kawalerów (pol. 1. 16), Roma - Bunt kobiet (radz. 1. 12), PRZEWORSK Warszawa - Orkiestra wojskowa (weg. 1. 14), ROPCZYCE Przyjaźń - Pożegnanie z bronią (USA 1. 18), SANOK Pokój - Co za radość żyć (wl. 1. 12), San - Dziewczyna z dobrego domu (pol. 1. 16), STALOWA WOLA Ballada - Rzymskie opowieści (wl. 1. 14), Wrzós - Zbrodniarz i panna (pol. 1. 16), STRYZÓW Odrodzenie - nieczynne, TARNOBRZEG Wisła - Rozwód po włosku (wl. 1. 16), USTRZYKI Orzeł - Rewia snów (aust. 1. 16).

RADIO

Program I Program dnia: 5.40 15.05 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00 8.30 „Piosenka dnia” 8.35 Muzyka 9.00 R. Strauss - fragment z baletu 10.00 „W 20. rocznicę powstania ludowego Wojska Polskiego” 11.00 Legenda o pięknej Mazonie - fragm. opow. 11.20 Suita rozrywkowa 12.15 Rolniczy kwadrans 12.45 Muzyka ludowa narodów radzieckich 14.30 Koncert rozrywkowy 15.35 Pięty polski nagranie 16.35 Program młodzieżowy 18.30 Taniecny kwadrans 19.45 Muzyka 20.26 Wiadomości sportowe.

Program II Program dnia: 6.17 13.40 Wiadomości: 6.30 7.30 8.30 12.05 16.00 19.00 21.00 23.50 9.05 Koncert solistów 9.15 Muzyka dla wszystkich 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów 12.45 Nasze sprawy codzienne 13.00 Muzyka symfoniczna 13.25 Duet fortepianowy 15.00 „W letnie popołudnie” 16.15 „Koncert rozrywkowy” 18.50 „Nowiny sprzed 300 lat” 20.30 Wianuski melodii i rytmów 21.27 Kronika sportowa 22.00 Teatr Polskiego Radia.

Rozgłośnia Rzeszowska PR 16.05 „Nasz mikrofonik” - aud. satyryczna 18.15 Reportaż dźwiękowy na tematy społeczne 18.30 Kronika kulturalna 18.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej. Ogólnopolski program telewizyjny 17.55 Program dnia 18.00 „Spotkania z przyrodą” 18.25 Magazyn Wojskowy 19.00 „Zwierzęta pod lupą” 19.50 „Dobranoc” 20.00 Dziennik Telewizyjny 20.30 „Nie tylko dla pań” 21.00 PKF 21.10 „Falszywy ślad” - film fab. ang. (16 l.).

Katowice 17.15 „Lux ex Silesia” 17.50 „TV Katowice informuje”. (Według tygodnika „Radio i Telewizja”. Za ewentualne zmiany w programie redakcja nie odpowiada).

SZKOLĄ SIĘ MŁODE KADRY RZEMIEŚLNİKÓW

Jedną z bardzo pożytecznych placówek szkoleniowych w naszym województwie jest Rzeszowski Zakład Doskonalenia Zawodowego. Ma on już na swym koncie poważne osiągnięcia. W okresie od 1946 roku do chwili obecnej przeszkolił bowiem na 1220 kursach 34.733 osoby w zakresie różnych specjalności rzemieślniczych. W bieżącym roku przeprowadzono już 152 kursy zawodowe, w których uczestniczyło 4.956 osób. Były to kursy własne oraz zlecone przez różne zakłady pracy, pilnie potrzebujące w danej chwili rzemieślników takiej czy innej branży.

Organizowano więc kursy przygotowawcze do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich, kursy doskonalenia zawodowego, bhp, przysposobienia zawodowego oraz do egzaminów na tytuł robotnika wykwalifikowanego.

W swej działalności ZDZ szczególnie uwzględnił potrzeby wsi w zakresie podnosze-

nia ogólnej kultury technicznej w rolnictwie oraz szkolenie wiejskich rzemieślników budowlanych. Warto dodać i to, że roboty wykonane w czynie społecznym w ramach egzaminów praktycznych przy budowie szkół - pomników Tysiąclecia oraz przy innych obiektach dały już blisko 680 tys. zł oszczędności.

Największe powodzenie mają 3-letnie kursy odzieżowe i gospodarstwa domowego, które co roku kończy około 300 osób. Praktyczną naukę zawodu w warsztatach szkoleniowych ZDZ uczniowie uzupełniają kształceniem ogólnym w zasadniczych szkołach zawodowych. ZDZ posiada też własne szkoły zawodowe, nad których działalnością czuwa poprzez swoich wizytatorów Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie.

ZDZ posiada warsztaty szkoleniowe w Rzeszowie (ślusarstwo, krawiectwo, malarstwo pokojowe), Przemysłu



W Sanoku stanie miejski ośrodek zdrowia

Sytuacja lokalowa sanockiego lecznictwa otwartego jest wprost katastrofalna. W 3 punktach miasta mieszczą się stare, nie odpowiadające wymogom sanitarnym pomieszczenia przychodni.

Sytuacja ulegnie pod tym względem poprawie dopiero w chwili oddania do użytku obiektu Miejskiego Ośrodka Zdrowia. Na razie jednak powstał społeczny komitet jego budowy. 60 proc. kosztów budowy mają pokryć sanockie zakłady pracy, Prez. MRN i miejscowe społeczeństwo. Mieści się w tym również robocizna niefachowa, którą mają świadczyć mieszkańcy miasta.

Budowa Miejskiego Ośrodka Zdrowia w czynie społecznym będzie dla sanoczan zadaniem trudnym, tym bardziej że nie jest to jedyny czyn społeczny, jaki podejmuje się obecnie na terenie miasta.

Dwóch się klóci - trzeci traci...

Nowo budowany gmach Technikum w Przeworsku miał być oddany do użytku jeszcze w ubiegłym roku. Solennie obiecywano, że w tym roku, na rozpoczęcie nowego roku szkolnego, na pewno budowa będzie ukończona. Obecnie inwestor klóci się z wykonawcą, czas ucieka, a... 3 września się zbliża.

W Brelikowie w pow. ostrzyckim odbyło się ostatnio uroczyste otwarcie wybudowanego w czynie społecznym „Domu Strażaka”. Na zdjęciu: uroczysty moment otwarcia „Domu”. Fot. T. OGONOWSKI

Odpowiedź na krytykę

Biblioteka już czynna

Prezydium GRN w Birczy, w odpowiedzi na notatkę pt. „A biblioteka zamknięta” wyjaśnia, że w omawianym czasie kierowniczką biblioteki ob. Stanisława Bobowska przebywała na urlopie wypoczynkowym. Przeprowadzano również remont dachu na budynku biblioteki.

Od 1 sierpnia br. biblioteka jest już czynna. Pod adresem osób korzystających z biblioteki kieruje równocześnie apel, by zwracali książki w obowiązującym terminie i nie przetrzymywali ich całymi miesiącami, co poważnie utrudnia normalną działalność tej placówki.

Nieznaczny wzrost przestępstw gospodarczych

Do Sądu Powiatowego w Przemysłu wpłynęło w 1962 roku i w pierwszym kwartale br. 221 spraw o przestępstwa gospodarcze, popelnione na szkodę przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych. W porównaniu do lat poprzednich, a m. in. roku 1961 nastąpił pewien wzrost tego typu przestępstw, w stopniu jednak nie alarmującym. W wypadkach przestępstw drobnych (do 300 zł) sąd kładł nacisk na kary ekonomiczne. Pozbawienie wolności, gdy

(ślusarstwo, instalacje centralnego ogrzewania i wod. kan.) oraz w Krośnie i Sanoku, gdzie oprócz ślusarstwa, szkoli się także w zakresie naprawy maszyn. Ponadto, posiada oddziały powiatowe we wszystkich powiatach naszego województwa. Oddziały te, podobnie jak ZDZ w Rzeszowie, przyjmują stale zapisy kandydatów na różne kursy doskonalące w wybranym zawodzie. Kiedy uzbiera się odpowiednia grupa chętnych ZDZ organizuje dany kurs. Należy stwierdzić, że doborowa kadra wykładowców i doświadczonych nauczycieli zawodu - gwarantuje wysoki poziom każdego kursu, a tym samym znaczne korzyści ich uczestnikom. (j)

Grodzisko Dolne i Zmysłówka przodują w zbiorce na SFBS

Ostatnio dwie GRN w powiecie leżajskim zameldowały o wykonaniu w 100 proc. planu zbiórki na SFBS. Są to: GRN Grodzisko Dolne i Zmysłówka. Ojcowie tych gromad obiecują, że w przyszłym roku jeszcze wcześniej zameldują o wykonaniu planu. Zajmą się tą sprawą nie w czerwcu i lipcu, lecz już w styczniu i w lutym.

Miła niespodzianka i serdeczne podziękowania

W lipcu br. dyrekcja i rada zakładowa WSK w Mielcu urządziły swoim byłym pracownikom-rencistom wycieczkę do Wieliczki, Krakowa, Zakopanego i Czorsztyna. Udała się ona nadzwyczajnie. Wzięło w niej udział 35 osób, zorganizowanych w mielecki Oddział Powiatowym Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Koszt wycieczki był minimalny, gdyż dyrekcja i rada zakładowa WSK dostarczyły swym b. pracownikom bezpłatnie autobus, Zarząd Powiatowy Związku zaś pokrył ze swoich funduszy koszty hotelu w Krakowie.

W związku z powyższym uczestnicy wycieczki składają za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowania organizatorom, a szczególnie dyrekcji i radzie zakładowej WSK. (j)

Okruchy historyczne

Tylko dla kinomanów

68 lat liczy już sobie światowa kinematografia. Wynalazek bowiem został dokonany ok. 1895 roku, równocześnie przez braci Lumiere we Francji, Edisona w USA i Prószyńskiego w Polsce oraz Lubimowa i Timczenkę w Rosji. W Krakowie pierwszy pokaz filmowy odbył się 14 listopada 1896 r. A kiedy stawała się pierwsza kroki X Muza zawędrowała do Przemysła? Informuje nas o tym notatka w „Kurierze Przemyskim” z dnia 15 listopada

Poważne rezerwy rolnictwa w pow. tarnobrzeskim

W pow. tarnobrzeskim jest około 7.500 ha pastwisk wiejskich, zarządzanych przez prezidia GRN. Pastwiska te nie przedstawiają jednak większej wartości, szczególnie w okresie letnim, gdyż bydło pasie się na nich tylko półtora miesiąca. Niektóre zaś kompleksy przez cały rok są nieużytkami i stanowią jedynie wygony dla bydła. Taki stan istnieje od wielu lat.

Obecnie władze powiatowe postanowiły doprowadzić je do należytego stanu. Prace rozpoczęto od przeprowadzania ekspertyz na pastwiskach. Począwszy od połowy maja br. do dnia dzisiejszego komisja wykonała już ekspertyzę na ponad 50 proc. ogólnej powierzchni. Władze powiatowe zaleciły, by już pod koniec bieżącego miesiąca szczegółowo zapoznać je z dokonaną kwalifikacją. Prawdopodobnie większość pastwisk zostanie zaorana i w przyszłości będzie użytkowana jako grunty orne. Uprawa będzie kółka - w powiatu tarnobrzeskim, które do akcji tej już się przygotowały przez zakup ciężkiego sprzętu. Do zagospodarowania wspólnot wiejskich przystąpią jesienią br. kółka rolnicze w Sobowie, Dąbrowicy i Staluchach. Na tych terenach, które pozostaną nadal pastwiskami wzorem woj. krakowskiego zostaną wprowadzone kwatery. Już jesienią bieżącego roku przygotowuje się wykonanie kilku kwater na terenie wsi Jamnica i Dymitrow Mały. Wiosną zaś zaprowadzi się kwatery wypas w dalszych kilku wsiach. Jak wynika z wykonanej ekspertyzy, około 40 proc. pastwisk zamienione zostanie na łąki. Będzie to wprowadzić robota bardzo pracochłonna i kosztowna, ale odcinalna.

Na trwałe zagospodarowanie użytków zielonych potrzebna jest znaczna ilość środków finansowych. W tym celu powiatowe prezidia GRN w tym celu wystąpiły do Zarządu Województwa z wnioskiem o przywrócenie im częściową naprawę drogi, by nie dopuścić do katastrofalnej sytuacji. Szczególnie apeluje o to Zarząd Kola ZMW w Bystrowicach oraz mieszkańcy Pruchnika. (j)

Na trwałe zagospodarowanie użytków zielonych potrzebna jest znaczna ilość środków finansowych. W tym celu powiatowe prezidia GRN w tym celu wystąpiły do Zarządu Województwa z wnioskiem o przywrócenie im częściową naprawę drogi, by nie dopuścić do katastrofalnej sytuacji. Szczególnie apeluje o to Zarząd Kola ZMW w Bystrowicach oraz mieszkańcy Pruchnika. (j)

Odpowiedź Redakcji

Ob. EDWARD KOSTRZEWA w Stalowej Woli: „W sprawie...” o której Obywatel pisał, radzimy, zwrócić się do Zarządu Cechu Rzemiosł Różnych w Nisku, lub do Wydziału Przemysłu Prezydium MRN w Stalowej Woli. Partactwa tolerować nie należy.

Kronika wypadków

ROWERYSTA WJECHAŁ NA SAMOCHÓD

Na szosie Jarosław - Pruchnik, w rejonie miejscowości Widna Góra, w pow. jarosławskim, rowerzysta Kazimierz Matwij nie zachowując dostatecznej ostrożności przy wyjeździe z bocznej drogi na główną szosę - wpadł pod koła samochodu furgonetki, prowadzonej przez kierowcę Czesława Pisko. W wyniku

WYPADKU MATWIJ DOZNAŁ CIĘŻKICH OBRAŹEN CIAŁA I PRZEWIŹIONY ZOSTAŁ DO SZPITALA W JAROSŁAWIU.

ŚMIERTELNY WYPADK NA TORACH

We wsi Rudna Wielka koło Rzeszowa, podczas prac przy naprawie torów kolejowych, potrącony został przez nadjeżdżający pociąg 56-letni pracownik PKP, Szymon Drzał. Poniósł on śmierć na miejscu. Jak wykazały wstępne dochodzenia - przyczyną wypadku była nieostrożność denata.

WYPADK MOTOCYKLOWY

W miejscowości Humniska, w pow. brzozowskim, 28-letni Bolesław Florek, jadąc motocyklem „WSK” - na skutek nieprzeostrożności obowiązujących przepisów drogowych, wjechał na samochód ciężarowy „Star-20”. Na szczęście odniósł on tylko lekkie obrażenia ciała. Natomiast motocykl uległ uszkodzeniu. (j)

NOWINY RZESZOWSKIE

- pismo codzienne - wydanie Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: centralna 2056, 2057, redaktor naczelny 275, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 610, dział inf. 1358, dział finansowy 466, redakcja noona 5017. Sekretarza redakcji i wszystkie działy redakcji: Krosno, ul. Nowy 12, tel. 499, Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2780, Tarnobrzesk, ul. 1 Maja 61, 107, 101, 204. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldska 42 - tel. 462. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej - zł 12.50, kwartalna - zł 37.50, rocznej - zł 150. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne R-2-1249

Na odpust „na gapę”

15 sierpnia w pociągach jadących w kierunku Jarosławia panował ogromny tłok. W Jarosławiu odbywał się targ i odpust, a więc dość powodów dla mieszkańców okolicznych wsi do odwiedzenia miasta. Sprawa nie zasługiwałaby na notatkę prasową, gdyby nie fakt, że wielu podróżnych jechało „na gapę”.